



La Santa Sede

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II ALL'ORCHESTRA FILARMONICA DI CRACOVIA

Palazzo Pontificio di Castel Gandolfo - Domenica, 30 luglio 1995

A tutti voi, gentili Signore e Signori che avete voluto prendere parte all'incontro musicale di questa sera, va il mio cordiale saluto. Ringrazio il Signor Staniak Zbigniew ed il Professor Agostino Palazzo per i sentimenti espressi negli indirizzi che mi hanno poc'anzi rivolto. Saluto, in particolare, l'Onorevole Irene Pivetti, Presidente della Camera dei Deputati, che ringrazio per la significativa presenza. Ugualmente esprimo grati sentimenti ai rappresentanti del Governo italiano ed alle altre Autorità amministrative e politiche, che non hanno voluto mancare d'intervenire a questo appuntamento artistico, promosso dalla Fondazione del Festival Pucciniano di Torre del Lago. Desidero poi ringraziare quanti hanno collaborato all'allestimento di così splendido concerto, che mi ha offerto l'opportunità di rivisitare una significativa porzione della cultura e della tradizione musicale polacca.

Con stima ed ammirazione mi rivolgo al Direttore, Maestro Vladimir Ponkin, ed a tutti i Componenti della prestigiosa Orchestra Filarmonica di Cracovia, come pure ai Membri della Fondazione Festival Pucciniano, che hanno curato questa suggestiva serata musicale.

Di Stanislaw Moniuszko, compositore vissuto nel secolo scorso e considerato il fondatore dell'opera nazionale polacca, sono stati eseguiti due brani significativi, nei quali viene magnificamente riflessa l'ispirazione popolare e l'amore alla patria. A queste due testimonianze della tradizione musicale in Polonia ha come fatto da contrappunto la composizione di un brillante musicista polacco contemporaneo, Wojciech Kilar, la cui opera è caratterizzata dall'interesse per le attuali ricerche nel campo della musicalità e della vocalità. Il brano eseguito offre un tipico esempio della sua produzione musicale.

Il programma della serata si è concluso con l'Aria di introduzione al Terzo Atto di Tosca, in cui Giacomo Puccini sa creare un'intensa atmosfera poetica, pervasa da un profondo sentimento di

umanità. Si può dire che in tal modo la musica ha in un certo senso reso possibile l'incontro di due grandi tradizioni musicali, quella italiana e quella polacca, stringendo le due Nazioni in un unico inno ai valori dello spirito e dell'autentica umanità.

Nell'esprimere vivo apprezzamento per la magnifica esecuzione che abbiamo ascoltato, auspico che il Festival Puccini, in corso in questi giorni a Torre del Lago, dove il grande Musicista toscano compose le sue opere più popolari, costituisca una valida occasione per diffondere anche attraverso l'impegno musicale ed artistico i valori della pace, della reciproca comprensione e della solidarietà tra popoli e culture diverse.

Con questi sentimenti, mentre invoco su tutti i presenti copiosi doni di prosperità e di pace nel Signore, di cuore imparto a ciascuno ed alle rispettive famiglie la Benedizione Apostolica.

Segue saluto in polacco ai Connazionali presenti:

Dziękuję bardzo. Pragnę podziękować Filharmonii Krakowskiej nie tylko za dzisiejszy wieczór, ale także za wszystko, czego się nauczyłem w tej Filharmonii przed blisko dwudziestu laty, kiedy jeszcze byłem w Krakowie i odwiedzałem Filharmonię Krakowską w waszej rezydencji, niedaleko rezydencji biskupów krakowskich. Za to wszystko, czego się nauczyłem w zakresie muzyki narodowej – polskiej – i światowej. Jeżeli chodzi o dzisiejszy wieczór, to właśnie te dwa utwory polskie, które słyszeliśmy, dwaj ich autorzy polscy, dwaj kompozytorzy – Moniuszko i Kilar, pokazują, jak bardzo muzyka jest nie tylko sztuką, która przemawia do słuchu, ale sztuką, która przemawia do wzroku, do wyobraźni. Przecież kiedy gracie mazura ze "Strasznego dworu" Moniuszki, to się widzi mazura, tańczonęgo mazura. To nie jest tylko melodia, to jest taniec. Ten taniec jest jakimś wyrazem naszej kultury, jest jakimś wyrazem naszych dziejów. W nim właściwie dochodzi do głosu kulturalna rzeczywistość, której na imię Polska. Kiedy się słucha z kolei "Krzesanego" – oczywiście my wiemy, jaka jest genealogia tego utworu, że to się łączy wszystko z tradycją podhalańską, góralską, zbójnicką poniekąd – ale to już jest medytacja na ten temat. Poprzez tę medytację widać nie tylko tańczących ludzi, ale widać poniekąd całą przyrodę, widać Tatry. To wszystko zawsze rodzi jakoś atmosferę tych spadających potoków górskich, atmosferę tych lasów, kosodrzewiny, gór samych, Giewontu, wszystkich innych szczytów, które niedawno mogłem znów zobaczyć troszeczkę z helikoptera. To chciałem powiedzieć jako przeżycie moje dzisiejsze, może bardzo niewłaściwe, bo nie są to kategorie muzyki, są to kategorie wrażliwości, wyobraźni, w szerszym tego słowa znaczeniu. Bardzo dziękuję za to, żeście państwo tu przyjechali i że Filharmonia Krakowska zagościła w Castel Gandolfo. Życzę wam, ażebyście w dalszym ciągu mogli wychowywać młode pokolenia Polaków do tej wielkiej wrażliwości artystycznej i kulturalnej, która jest waszym posłannictwem. Szczęść Boże.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana